

WIERSZE

Katechizm polskiego dziecka

— Kto ty jesteś?
Polak mały.
— Jaki znak twój?
Orzeł biały.
— Gdzie ty mieszkasz?
Między swemi.
— W jakim kraju?
W polskiej ziemi.
— Czym ta ziemia?
Mą Ojczyzną.
— Czym zdobyta?
Krwią i blizną.
— Czy ją kochasz?
Kocham szczerze.
— A w co wierzysz?
W Polskę wierzę.
— Coś ty dla niej?
Wdzięczne dziecię.
— Coś jej winien?
Oddać życie.

Ulewa

Deszczyk pada kapu kap.
Woda chlapie chlapu chlap.
Jesień niesie deszcz i wiatr,
burzę no i czasem grad.
Mam parasol i kalosze,
jakoś tę ulewę zniosę.

Co słysząc na wsi

Co słysząc? Zależy – gdzie.
Na łące słysząc: – Kle, kle!
Na stawie: – Kwa, kwa!
Na polu: – Kraaa!
Przed kurnikiem: – Kukuryku!
– Ko, ko, ko, ko, ko! – w kurniku.
Koło budy słysząc: – Hau!
A na progu: – Miau...
A co słysząc w domu,
Nie powiem nikomu!

W zagrodzie

Na wsi u Wojciecha
zwierząt różnych sporo.
W zagrodzie od rana
gwarno i wesoło.

W stajni stoją konie,
piękne - kare, gniade.
Obok klaczy źrebak
spogląda ciekawie.

Wojtek musi przynieść
koniom trochę siana.
Dać siwkowi wody,
nakarmić kasztana.

Potem go szczotkować
długo i dokładnie,
żeby sierść mu lśniła
wszędzie bardzo ładnie.

Kiedy wszystko zrobi,
osiadła konika
i pogalopuje
w słonecznych promykach.

Na podwórzu widać
kwokę z kurczątkami.
Wciąż się przed wszystkimi
dziećmi swymi chwali.

Jakie one grzeczne,
mądre i żółciutkie,
puszyste, kochane
i takie milutkie.

Po podwórku chodzą
kaczki i indyczki,
bardzo dumny kogut,
gęsi i perliczki.

W cieniu starej lipy
króliki mieszkają.
Zajadają marchew,
noskami ruszają.

Na łące się pasą
dwie łaciate krówki,
są byki, cielątka,
i młode jałówki.

Tuż obok pagórek
na nim owiec wiele.
Skubią smaczną trawkę
z baranem na czele.

Gęstym, grubym runem
pokryte są całe.
Będą z niego ciepłe,
skarpety i szale.

Czapki, piękne golfy,
nauszniki, swetry,
pledów duży wybór
i ciepłutkie getry.

Oto pani koza,
ma kudłatą brodę.
skubie świeżą trawę
daje mleko zdrowe.

Wojtuś ma wiernego
swego przyjaciela.
Pies to jest ogromny,
że aż dech zapiera.

Ptactwa wciąż dogląda,
i zwierząt pilnuje,
słucha swego pana
chętnie aportuje.

Owce przed wilkami
zawsze dzielnie broni,
a w razie potrzeby
też lisa dogoni.

PIOSENKI

Dziwne rozmowy

1. W chlewiku mieszka świnka
Co trąca ryjkiem drzwi,
Gdy niosę jej jedzenie
To ona kwi, kwi, kwi.
2. Opodal chodzi kaczka
Co krzywe nóżki ma
Ja mówię jej dzień dobry
A ona kwa, kwa, kwa.
3. Przed budą trzy szczeniaczki
Podnoszą straszny gwałt
Ja mówię cicho pieski
A one hau, hau, hau.
4. Na drzewie siedzi wrona
Od rana trochę zła
Gdy pytam jak się miewa
To ona kra, kra, kra.
5. W kurniku są kokoszki
Co jajek mają sto
Ja mówię im dzień dobry
A one ko, ko, ko

Parasol dla kota

1. Chodzi kot po sklepach,
Kupić chce parasol.
Taki który miałby, taki który miałby,
Modny wzór i fason.

ref:

Parasol w bure paski,
w różowe kiełbaski,
W gołębie i wrony i w mysie ogony. – x2

2. Chodzi kot po błocie,
miauczy smutnym głosem:
"Nie bałbym się deszczu, nie bałbym się
deszczu,
gdybym miał kalosze".

ref:

Kalosze w bure paski,
w różowe kiełbaski,
w gołębie i wrony, i w mysie ogony. – x2

3. Nagle wyszła z norki,
Myszka z czarnym nosem,
Pożyczyła kotu, pożyczyła kotu,
Wszystko o co prosił.

ref:

Kalosze i parasol, co modny ma fason,
i worek złożony w gołębie i wrony. – x2

Mydło lubi zabawę

1. Mydło lubi zabawę
w chowanego pod wodą,
każda taka zabawa
jest wspaniałą przygodą.
Kiedy dobry ma humor
to zamienia się w pianę,
a jak znajdzie gdzieś słomkę,
puszcza bańki mydlane.

ref:

Mydło wszystko umyje,
nawet uszy i szyję.
Mydło, mydło pachnące
jak kwiatki na łące.

2. Mydło lubi kąpiele,
kiedy woda gorąca.
Skacząc z ręki do ręki,
złapie czasem zającą.
Lubi bawić się w berka,
z gąbką chętnie gra w klasy.
I do wspólnej zabawy
wciąga wszystkie brudasy.

ref:

Mydło wszystko umyje,
nawet uszy i szyję.
Mydło, mydło pachnące
jak kwiatki na łące.

